Ner 205. ROK 1842. PIĄTEK 9 WRZEŚNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Mikołaja z Tolen.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE
Jutro Bladyböy.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rozne uwagi
6 6	27" 6'' 884	+ 8° 6	3''' 13	Pł Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	
2	7, 094	+ 14, 4	2, 13	Zachodni słaby	"	
10	6, 253	+ 7, 3	2, 40	Zaden	Pogoda	

Wiadomości zagraniczne.

PRUSSY.

Berlin 1 Września.

N. Pan pod względem zwołania wydziałów Stanowych wszystkich prowincyi na obrady d. 18 Paździer. tu w Berlinie rozpocząć się mające, następujące Najwyższe postanowienie gabinetowe do Ministeryum Stanu wydać raczył:

»W dekretach propozycyjnych wszystkim roku zeszłego zgromadzonym Sejmom prowincyonalnym przedłożonych wynurzyłem zamiar połączenia utworzonych tym czasem w moc postanowienia z d. 21 Czerwca r. b. wydziałów Stanowych w takich przypadkach, w których rada ich w ważnych sprawach krajowych, w których o interes kilku albo wszystkich prowincyi idzie, potrzebną Mi się być zdaje. To połączenie wydziałów jest rozwijaniem instytucyi Stanowych, nadanych przez Mego w Bogu spoczywającego ojca po dokładnem rozważaniu potrzeb ludu i kraju Jego, gdyż ono stanowe rady pojedyńczych prowincyi żywiołem jedności uzupełnia. Niezawisłe baczenie na sprawy pojedyńczych części kraju przez administracyją prowincyonalną, komunalną i powiatową dostatecznie zabezpieczone, ale zbywało dotychczas na punkcie jedności, aby załatwienie sprzecznych interesów tam, gdzie się takowe dla całego państwa potrzebném być okazuje, uskutecznić i współdziałanie organów Stanowych przy środkach ogólnych w tych przypadkach do skutku przywieść, gdzie Monarcha rychłą tego uznaje potrzebę. Punkt ten zjednoczenia dany teraz w wydziałach. Zgromadzone roku zeszłego Sejmy prowincyalne tok w tém rozwijaniu przezeMnie przestrzegany i ducha, w którym ś. p. Król i Pan sprawy stanowe nowo utworzył, w pocieszający sposób poznały, wynurzając nadzieję, że samoistność Sejmów prowincyonalnych przez zwołanie wydziałów uszczerbku żadnego nie poniesie. W tym duchu, w postanowieniu z d. 21 Czerwca r. b. wydziałom to nadałem przeznaczenie, aby niezgodne zdania Sejmów pojedyńczych prowincyi załatwiały, względem niektórych przy dalszych obradach nad prawami w wyższej instancyi ustawodawca okazujących się nowych zdań powtórnie zdania swe oświadczały, przy przygotowywaniu praw ogólnych o konieczności tychże i kierunku nadanym im być mającym opinią swę wynurzyły i nawet w sprawach dotychczas do Stanów prowincyonalnych nie należących, z stanowiska praktycznego doświadczenia i dokładnej znajomości stósunków miejscowych, rząd Mój radą swoją wspierały.

Takie to polecenie spełnić mają wydziały,

skoro je wszystkie dla obradowania nad ogólnemi sprawami krajowemi zgromadzę.

Do zgromadzenia zaś takowego znajduję obecnie powód, porozumienie się z wydziałami Stanowemi wszystkich prowincyi względem następujących Mi do roztrzygnienia przedłożonych przedmiotów przed Moim stanowczém zawyrokowaniem za stósowne uznając:

1) Względem bliższych warunków przyrzeczonego przezeMnie i z d. 1 Styczn. r. b. zaczynającego się opuszczenia podatków;

2) Względem uskutecznienia rozciągłych związków kolei żelaznych między rozmaitémi prowincyjami monarchii za pomocą środków skarbowych:

3) Względem projektu do prawa tyczącego użytkowania z rzek prywatnych, aby sprzeczne w tym przedmiocie zdania Sejmów prowincyonalnych pogodzić.

Postanowiłem zatém, wydziały wszystkich prowincyi w celu rozpoczęcia obrad d. 18 Października r. b. do Berlina zwołać, polecając ministeryjum Stanu, aby wspomnione przedmioty dla przedłożenia ich Zgromadzeniu całkowicie przygotowało.

Do popierania skutecznego toku czynności zgromadzeń wydziałowych wspólnie z urzędnikami mianowanymi przezeMnie celem traktowania z nimi, potwierdzony przezeMnie porządek służbowy posłuży. WPanu, ministrowi spraw wewnętrznych, polecam abyś Naczelnego Prezesa każdéj prowincyi wezwał, by obranych i odeMnie potwierdzonych członków wydziałów a w przypadku przeszkody jakiéj, zastępców tychże zawiadomił, że najdaléj d. 17 Października r. b. w wspomnianym celu tu stanąć winni.

Sanssouci, d. 19 Sierpnia 1842.

(pod.) *Fryderyk Wilhelm.*

Do ministeryjum Stanu.

FRANCYA.

Izba parów. Posiedzenie dnia 30 *Sierpnia.* Po oświadczeniu prezesa że posiedzenie jest otwarte, doręczył mu prezes rady ministrów następującą proklamacyę:» Posiedzenie izby parów i deputowanych odracza się do 9 Stycznia 1843 r. Parowie rozeszli się zaraz wydając głośny okrzyk: »Niech żyje król!«

Izba deputowanych. Posiedzenie dnia 30 *Sierpnia.* Na początku dzisiejszego posiedzenia doniósł prezes, że ma listy od podwójnie obranych deputowanych którzy się oświadczyli: pan Emil Girardin za Custel-Sarazin; p. Dupon z Eure za Evreux; pan Berryer za Marsylią a pan Salvandy za Lectour. — Pan Pascalis prosił o głos w imieniu kommissyi śledczéj i rzekł: »Kommissya któréj zlecono rozpoznanie okoliczności wyborom w Langres, Carpentras i Embrun towarzyszących, odbyła już w téj mierze kilka posiedzeń; ale widocznie zbywało jéj na czasie i nie jest w stanie swojego złożyć raportu. Po zagajeniu przyszłych posiedzeń pospieszy ona zadość uczynić swoim powinnościom.« — Pan Lherbette: »Nie sądzę aby odroczenie izby mogło przerwać prace komissyi zwłaszcza kommissyi śledczéj. Przynajmniéj w Anglii nie ma tego przykładu. Wiem ja dobrze że między parlamentem i izbami francuzkiemi nie ma dokładnéj analogii; ale nie widzę powodów dla którychby kommissya swoje prace podczas nieobecności izby przerywać miała«. — Minister spraw wewnętrznych. »Podobne konstytucyi przeciwne wyobrażenia nie mogę zostawić bez odpowiedzi. Kommissya reprezentuje izbę i czynności jéj muszą równocześnie ustać z czynnością izby.« — Prezes: »Pan Lherbette nie zrobił formalnego wniosku, nie ma więc nad czém głosować.« — Teraz odczytał minister spraw wewnętrznych odroczenie izby do 9 Stycznia 1843 r. która się wśród okrzyku: »Niech żyje król!« rozeszła.

Paryż 30 *Sierpnia.*

Krol który wczoraj do Neuilly przybył, dziś po południn odjedzie do zamku Eu, dokąd i Xiąże Nemours d. 5 Września przybędzie.

Jeden z tutejszych dzienników donosi że niejaki William Hodge w Londynie wynalazł pewny rodzaj kitu który ma być tak twardy że pęknięta działowa kula nim spojona gdy ją nabito i wystrzelono żadnego nie doznała nadwerężenia.

ANGLIA.

Londyn 31 *Sierpnia.*

Onegdaj o godzinie 7 rano w Woolwich wsiadła królowa z xięciem Albrechtem na statek *»Royal George«* i z licznem odpłynęła orszakiem do Szkocyi. O godzinie 10½ w wieczór widziano eskadrę konwojującą pod miastem Yarmouth którego przystań właśnie przebywała. Pogoda sprzyjała a morze było spokojne.

Za waleczną obronę Dżellalabadu królowa nadała 13 pułkowi piechoty imie Xięcia Albrechta i rozporządziła aby odtąd zamiast żółtych niebieskie (kolor królewski) nosił wyłogi.

Od kilku dni ulewny deszcz pada i zwraca zbożowych lichwiarzy uwagę na możebne podniesienie cen zboża; ale prawdopodobnie na-

dzieja ich zawiedzie, gdyż żniwa prawie pokończone, a plony tegoroczne tak obfite iż trudno przypuścić aby nległo pożądanéj zmianie cło 8 szylingowe, po któréjto opłacie wielkie zapasy pszenicy zagranicznéj zwłaszcza amerykańskiéj już sprowadzono, a większych jeszcze dowozów spodziewać się trzeba.

TURCYA.

Od granic tureckich 17 *Sierpnia*

W przedmiocie sprawy syryjskiéj sir Stratford Canning otrzymał w ostatnich dniach stanowcze instrukcye od lorda Aberdeen. Słychać teraz o podzieleniu Syryi między dwóch xiążąt chrześciańskich, jednego druza i jednego maronitę, ostatni jeśli można ma być z domu Szahab; daléj słychać że wojsko albańskie ma być odwołanem z Syryi (do czego jednak porta nie łatwo zapewnie da się skłonić.) Na koniec spodziewają się załatwić spokojnie tę sprawę i spokojność w Syryi przywrócić.

Beirut 30 *Sierpnia.*

Polityczne położenie Syryi jeszcze się bardzo mało zmieniło. Wysłany przez portę Selim bej przedsięwziół odjazd po kraju, i we wszystkich miastach i wioskach zbierał głosy na korzyść Omer paszy. Druzowie naturalnie okazali do tego wielką gotowość, chrześcjanie przeciwnie, ani podarunkami ani obietnicami ani nawet pogróżkami nie dali się nakłonić do głosowania. za nienawistnym renegatem.

Zaraza ustała w Deir el Kamar, ale za to w Kasseju, w Antilibanie znacznie się rozszerzyła. Na nieszczęście władze zdrowia nie będą w stanie zapobiedz dalszemu jej szerzeniu się, ponieważ druzowie wzbraniają się od przedsięwzięcia jakich kolwiek środków ostrożności.

Niecierpliwie oczekiwana z Bagdadu karawana jeszcze się nie daje widzieć. Z obawy że może drogi są niebezpieczne, wysłano przeciw niej ku obronie dość silny oddział żołnierzy.

EGIPT.

Alexandrya 6 *Sierpnia.*

Nil, który dotych czas stał bardzo nizko, nagle znacznie się podniósł, nie doszedł jeszcze jednak do normalnego swego stanu w téj porze roku i szluza w Kairo, która zwykle około 15 Sierpnia bywa otwieraną, musi w tym roku pozostać zamkniętą, jeśli woda niespodzianie się nie podniesie. Podług teraźniejszego stanu wody wróżyć można znaczny zbiór bawełny i zboża, ale za to ziarna oleju i durrah pewnie się nie udadzą. Kupcy zatém którzy zakupili od paszy i z góry zapłacili 40,000 ardeb sezamu, znajdują się z tego powodu w niemałym kłopocie, ponieważ ledwie dostaną czwartą część tego co kupili.

Rozmaitości

CZTERY WIERSZE KORNELA.

(Dokończenie.)

Sam pani przyniosę tę wiadomość.

Ach! dziękuję. Lecz gdzie? Skoro mi pozwalasz zamilczyć nazwisko moje. Ach! czekać będę na drodze, którą pan masz wracać. Zastaniesz mnie pan w lektyce przy domu *le Coiffier*.

A więc wszystko ułożone; żegnam panią. Nie zamierzam pani odprowadzić, bobyś mi zapewnie odmówiła.

Oszczędzasz mi pan téj przykrości, bo istotnie byłoby to zbytecznem. Służący mój czeka na dole przy bramie.

Do jutra!

Po świetnym tryumfie wieczornym i po tych odwiedzinach, łatwo zgadnąć można, iż Kornel ani pomyślał o spoczynku. Nazajutrz wstawszy ze świtem udał się na znany plac *pré-aux Cleres*. Przeciwnicy nie długo dali na siebie czekać. Skoro ich poeta spostrzegł, zbliżył się ku nim.

Panowie, odezwał się do nich, doniesiono mi, iż obecny tu pan de Suze, powtórzył panom cztery niewydane na świat wiersze jakoby przezemnie napisane. Wiem przytém iż osnowę tych wierszy znacznie zmienił. Chcę je tu przytoczyć, jak są rzeczywiście i w tym celu tu przybyłem. Oto są właściwe moje wiersze:

Les satisfactions valent mieux que le glaive;
Oui les reçoit, fait bien, qui les dit, se relève;
Et l'effet bien, heureux de ces accords admis
Est au lieu d'un meurtre, de faire deux amis.

Poeta w wzniosłém natchnieniu, tak dobitnie wiersze te wydeklamował, w oczach jego jaśniała tak szlachetna, łagodna powaga, iż oba przyjaciele: uniesieni wewnętrznem wzruszeniem, rzucili się w wzajemne objęcia. Lecz młody de Suze, któremu niepodobała się ta zgoda, postąpiwszy wprost do Kornela, rzekł: Mości panie! skłamałeś!

Poeta nie zmieszany bynajmniéj tym ostrym wyrzutem, nie stracił zimnéj swéj krwi; położywszy rękę na szpadzie, odezwał się do przeciwników, których w téj chwili pojednał: panowie będą tak łaskawi służyć za świadków.

I bez żadnego wahania stanął śmiało naprzeciw pana de Suze!, mówiąc do niego: Gotów jestem na usługi pana, przyjmuję osnowę jego wierszy i odrzucam wszelkie pojednanie.

Młody szlachcic zmieszany mężką tą śmiałością, na chwilę stanął jakby odurzony; lecz wkrótce zbliżywszy się do poety, rzekł: grzeczność za grzeczność; pan przyjmujesz wczorajszą wierszy osnowę, a mnie się podoba dzisiejsza. Powodowany szlachetną jej myślą, podaję panu rękę do zgody.

Kornel podawszy swoją, szepnął do ucha młodzieńca: Mościpanie, mogę w prawdzie dla dobrego czynu, złe wiersze zrobić, lecz zrobić złe wiersze i stchórzyć!

I jedno i drugie niepodobieństwem jest dla pana! odparł de Suze.

Po tych uprzejmych wyrazach, rozeszli się de Suze i poeta jak najlepsi przyjaciele.

Jak wiadomo, czekała Kornela jeszcze jedna schadzka. Pobiegł więc na umówione miejsce, aby damie wczorajszéj co prędzéj zanieść pomyślną wiadomość.

A cóż? zapytała wychylając powabną twarz z lektyki.

Żyje! odpowiedział poeta.

A pojedynek?

Niemiał wcale miejsca.

Dzięki Bogu! zawołała dama w radosném uniesieniu. Dzięki panu! jesteś istotnie wielkim poetą. Chciałeś wiedzieć moje nazwisko: jestem margrabina de Verdes.

Zapomniałem już o niém rzekł Kornel.

A ja na zawsze o twojém pamiętać będę odpowiedziała dama.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 6 do dnia 7 Września.

Duczyński Jan ob., Greck Marcelli, z Polski; — Bzowska Elżbieta ob., Lappa Alexander ob., Kriegshaber Józef ob., z Galicyi; — Bontani Tomasz ob. z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Baj Eliza. Lindeström Waldemar Pułk. Ces. ros. Bieczyńska Wiktorya ob., Sobierajski Kazimierz ob. Klinska Maryanna ob., Podgórski Teodor, Hermanoski Wincenty ob., Gryziński Józef, do Polski; — Zabiełło Henryk ob., Frankowski Władysław, Łoziński Władysław ob. do Galicyi; — Miśkej Ignacy, do Pruss.

Doniesienie Urzędowe.

CENY ZBOZA
na targowicy publicznéj w Krakowie w 3ch gatunkach praktykowane.

Dnia 5 i 6 Września 1842 roku.	1. Gatunek				2. Gatunek				3. Gatunek			
	od		do		od		do		od		do	
	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.
Krz. Pszenicy	—	—	—	—	19	—	20	15	18	—	18	15
„ Zyta	13	—	14	—	—	—	12	—	—	—	—	—
„ Jęczmien.	—	—	12	—	—	—	11	15	—	—	—	—
„ Owsa	—	—	7	—	—	—	6	20	—	—	—	—
„ Grochu	—	—	—	—	—	—	14	—	—	—	10	—
„ Jagieł	—	—	—	—	—	—	28	—	—	—	—	—
„ Rzepaku	—	—	26	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Tatarki	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Soczew.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Prosa	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Ziemniaków	—	—	3	6	—	—	3	—	—	—	—	—
Centnar Siana	—	—	3	6	—	—	2	18	—	—	2	3
„ Słomy	—	—	3	—	—	—	2	15	—	—	2	6

Drożdży wanienka złp. 4 gr. 15 do złp. 5 gr. 15 —

Masła garniec od złp. 5 gr. — do złp. 6. 15

Spirytusu garniec z opłatą w 1 gatunku od złp. 4 gr. 10 do złp. 5 gr. —. Okowity garniec z opłatą w 1 gatunku od złp. 3 gr. 18 do złp. 4 gr. 6.

Jaj kurzych kopa złp. 1 gr. 15.

Sporządzono w biórze Kommissariatu Targowego Kraków d. 6 Września 1842 r.

Kommissarz Targowy,
W. Dobrzański.
Burzyński Adj.

LOTERYA KRAJOWA.

W 1010 ciągnieniu dnia 7 Września 1842 r. w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

26. — 61. — 54. — 42. — 8.

Przyszłe ciągnienie 1011 przypada dnia 14 Września 1842 r.

Doniesienie prywatne.

Podajemy do publicznéj wiadomości, iż ludzie nieuczciwi, puszczają w handel wiele zegarków Nefszatelskich z naszém nazwiskiem tym sposobem oszukują kupujących na towarze a nam psują reputacyą, sprzedając pod naszą firmą sztuki niemające prócz powierzchowności żadnéj zalety.

Patek i *Czapek*
(3r.) fabrykanci zegarów w Genewie.